

Dni Radzyna:
Atrakcji co niemiara!

STR. 8



Biesiada po radzyńsku
w wykonaniu „Wrzosu”

STR. 10



Akcja „LATO”
w ROK

STR. 10

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 12 (22) 1 sierpnia 2016 r.

ISSN 2450-1506

Światowe Dni Młodości w Radzynie

Święto młodości, radości, nadziei



- To, co działo się w Radzynie przez tych kilka dni, jest nie do opisania. Wspomnienia z waszego pięknego miasta zabierzemy ze sobą - mówi ks. Pedro z Portugalii.

ciąg dalszy na str. 6

Problemy z gospodarką odpadami

W pierwszym półroczu br. nastąpił wzrost ilości odpadów niesegregowanych na terenie spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych oraz biodegradowalnych i budowlanych odbieranych z posesji indywidualnych. W związku z tym 19 lipca w UM miało miejsce spotkanie poświęcone temu tematowi, a na nadzwyczajnej sesji 26 radni podjęli uchwałę wprowadzającą ograniczenia ilości odpadów biodegradowalnych i budowlanych.

ciąg dalszy na str. 3

W poszukiwaniu zaginionej fontanny

Od sierpnia w parku miejskim będą prowadzone prace archeologiczne. Archeologowie będą poszukiwać pozostałości po fontannie zdobiącej przed wiekami salon ogrodowy. – Bez badań archeologicznych nie możemy rozpocząć prac projektowych, a to jest ważne, ponieważ ubiegamy się o dotacje na ten cel z Urzędu Marszałkowskiego, z Regionalnego Programu Operacyjnego – mówi burmistrz Jerzy Rębek.

ciąg dalszy na str. 2

Zakładajmy kompostowniki!

W związku z podjętymi zmianami w postaci ograniczenia odbioru i przyjmowania odpadów biodegradowalnych, Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski oraz Radni Rady Miasta Radzyń Podlaski zachęcają do tworzenia przydomowych kompostowni.

ciąg dalszy na str. 4

Prace archeologiczne w parku

W poszukiwaniu zaginionej fontanny

Od początku sierpnia – zgodnie z zaleceniem konserwatora zabytków – w parku miejskim będą prowadzone prace archeologiczne. Mają one związek z planowaną renowacją parku. – Bez badań archeologicznych nie możemy rozpocząć prac projektowych, a to jest ważne, ponieważ ubiegamy się o dotacje na ten cel z Urzędu Marszałkowskiego, z Regionalnego Programu Operacyjnego – mówi burmistrz Jerzy Rębek. Projekt nosi tytuł: „Rewaloryzacja zabytkowego parku w zespole pałacowo-parkowym w Radzynie Podlaskim”.



Gdzie była fontanna?

Prace będą prowadzone w miejscu przecięcia osi pałacu z asfaltową alejką. W tym miejscu najprawdopodobniej znajdowała się fontanna zdobiąca część włoską parku, zaprojektowanego przez ogrodnika Dawida Knackfusa. – Chcemy utworzyć piękny zakątek, który będzie służył mieszkańcom Radzyna i przybywającym do nas gościom. Jego elementem będzie właśnie fontanna – odtworzona w tym samym miejscu, gdzie znajdowała się przed wiekami – dodaje wóldarz miasta. Jak wyjaśnia Radosław Mazur, naczelnik Wydziału Zarządzania

Mieniem Komunalnym, w miejscu przecięcia osi korpusu głównego pałacu z asfaltową alejką będzie wykopany dół o wymiarach: 15 m długości (po 7 m z każdej strony osi) i 2 metry szerokości oraz 1 m głębokości.

W związku z tym nastąpią utrudnienia w korzystaniu z alei prowadzącej od bramy parku wychodzącej na teren dawnego dworca.

Niezwykle cenny obiekt polskiej kultury

Przypomnijmy, że według Doroty Pape – projektantki renowacji części parku, „Barokowe założenie pałacowo-ogrodowe w

Radzynie jest niezwykle cennym obiektem polskiej kultury”. Dlaczego? „Ogród w Radzynie Podlaskim jest jednym z niewielu, o ile nie jedynym na terenie Polski, ogrodem barokowym, zachowanym w oryginalnej, XVIII-wiecznej formie... W ogrodzie radzyńskim wszystkie elementy barokowe, począwszy od kompozycji, osi widokowych, ukształtowania terenu i układu ścieżek, przetrwały do naszych czasów. Dlatego, mimo znacznej degradacji, założenie radzyńskie jest niezwykle cenne – bo autentyczne...” (Cytaty za: Dorota Pape: Barokowy ogród przy rezydencji magnackiej w

Radzynie Podlaskim, w: Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja, pod red. Grażyny Michalskiej i Dominiki Leszczyńskiej, Radzyń Podlaski 2011, s. 121- 134).

Jak będzie wyglądał ogród przed pałacem

Od strony północnej korpusu głównego, na osi pałacu zostanie odtworzony reprezentacyjny salon ogrodowy typu włoskiego, o powierzchni ok. 1,8 ha. Na jego terenie wykonane zostaną aleje z nawierzchnią szutrową. W projekcie jest również iluminacja tej części parku. Na terenie salonu ogrodowego znajdują się elementy

małej architektury, a więc fontanna, ławki, kosze na śmieci.

Zlikwidowane zostaną nawięzane linie energetyczne, elementy szaletu miejskiego, aleje parkowe z nawierzchniami bitumicznymi i betonowymi oraz inne elementy infrastruktury kolidujące z zabytkowym charakterem parku.

Salon ogrodowy będzie monitorowany – przewidywany jest montaż 3 kamer na słupach oświetlenia parkowego z podziemną instalacją światłowodową.

Anna Wasak

Nowa kurtyna wodna na Placu Wolności

Tego lata mamy pogodę w kratkę, zdarzają się też upalne dni, w które szukamy ochłody. W związku z tym radzyński PUK pomyślał o modernizacji kurtyny wodnej i zakupił profesjonalną bramkę.

– Wcześniej mieliśmy typową kurtynę strażacką, wykorzystywaną podczas pożarów, która zużywała 10 m³ wody na dobę. To wszystko szło w kanalizację, także nie dość, że zużywaliśmy wodę, to jeszcze ta woda musiała być przetworzona przez oczyszczalnię. Postanowiliśmy więc kupić nową, oszczędniejszą kurtynę. Obecnie wy-

korzystywana posiada 9 dysz, z czego jedna zużywa na godzinę 2,5 litra wody w postaci mgiełki. Różnica w zużyciu wody jest więc kolosalna – wyjaśnia wiceprezes PUK Piotr Kopeć.

Kurtyna została przymocowana do powierzchni i podłączona do źródła wody luźnym przewodem. Jednak – jak wyjaśnia P. Kopeć – wszystko wkrótce zostanie puszczone pod kostką, aby cała instalacja nie zagrażała bezpieczeństwu i miała estetyczny wygląd.

Życzymy miłego korzystania i ulgi w upalne dni!

Karol Niewęglowski



Sprawca zniszczenia sadzonek złapany

W czerwcu Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim wyznańczyło nagrodę za wskazanie złodziei sadzonek z kwiatników miejskich. Choć nikt nie dostarczył informacji, które mogłyby doprowadzić do winnego, policja na skutek prowadzonych działań odnalazła sprawcę.

Jak wyjaśniał w czerwcu wiceprezes PUK Piotr Kopeć, kradzież kwiatów stała się już plagą, dlatego też podjęto decyzję o zgłoszeniu tej sprawy policji. Lipiec przyniósł jej rozstrzygnięcie. Funkcjonariusze odnaleźli

sprawców, zaś sprawa została skierowana do sądu.

– Dostaliśmy z komendy policji powiadomienie o namierzeniu winnych. 11 sierpnia odbędzie się rozprawa, podczas której winowajca odpowie za szkody, których dokonał. Niezrozumiałe było dla nas jego działanie, bo sadzonki w większości przypadków były wyrwane i porzucone obok. Miejmy nadzieję, że to nauczy delikwenta szacunku do nie swojego mienia oraz będzie przestrożą dla innych nierozważnych – wyjaśnia Kopeć.

Karol Niewęglowski



Problemy z gospodarką odpadami

Zaświeciło się czerwone światło!



W związku z zaistniałymi problemami gospodarki odpadami z inicjatywy burmistrza Jerzego Rębka 19 lipca spotkali się przedstawiciele Urzędu Miasta, spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych oraz innych zainteresowanych instytucji. - Sprawa jest poważna, Miasto może mieć poważne problemy finansowe. Chodzi o lawinowy wzrost ilości odpadów niesegregowanych, jaki się pojawił w zdecydowanej większości radzyńskich spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych - informował wóldarz miasta.

Drugi problem to olbrzymi wzrost w porównaniu z ubiegłym rokiem odpadów biodegradowalnych - w szczególności świeżej trawy odbieranej z posesji. Trzecia - to również drastyczny wzrost ilości odpadów budowlanych zmieszanych. Każdy wiąże się z olbrzymimi wydatkami. - Za pieniądze, jakie Miasto dokłada do gospodarki odpadami, w ciągu dwóch lat mogę zbudować wszystkie chodniki w mieście i jeszcze zostanie na drogi - mówi prezes PUK Sławomir Sałata.

Problemy z odpadami niesegregowanymi

Przypomnijmy, że na terenie miasta obowiązują dwie stawki opłat za odbiór odpadów komunalnych: 7 zł miesięcznie od osoby za odbiór odpadów segregowanych i analogicznie 14 zł za odpady niesegregowane. Segregowanie to nie tylko możliwość odzyskania materiałów na surowce wtórne, ale również olbrzymia oszczędność: **za przyjęcie tony odpadów niesegregowanych trzeba zapłacić w ZZOK 280 zł, a za tonę segregowanych - jedynie 27 zł!** (do tego dochodzi transport - obydwu rodzajów odpadów - 215 zł za tonę). Różnica jest zatem ogromna! Średnio w ciągu roku mieszkaniec Radzyna produkuje ok. 330 kg odpadów. W związku z tym roczna opłata za śmieci niesegregowane powinna wynieść ok. 164 zł od osoby na rok.

Co się jednak okazuje? **Segregacja odpadów sprawdza się w przypadku domów jednorodzinnych, ale nie w przypadku spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.** Tu tylko w 3 na 20 przypadków koszty zagospodarowania odpadów niesegregowanych mniej

więcej pokrywają się z wpływami od mieszkańców. Wzorcowe są wspólnoty z ul. Tysiąclecia i z Ostrowieckiej 42. Tu koszty zagospodarowania pokrywają się z wniesionymi opłatami.

Jednak w zdecydowanej większości spółdzielni nie jest tak różowo. Najbardziej drastyczne przypadki występują w SM DOM.

W Spółdzielni Mieszkaniowej DOM na 458 mieszkańców deklarację, że nie będzie segregowało odpadów złożyło tylko 39 mieszkańców. Szacowane koszty utylizacji odpadów niesegregowanych powinny wynieść 3276 zł - i tyle opłat wniesiono z tego tytułu. Okazuje się jednak, że w kontenerach na odpady niesegregowane znalazło się w pierwszym półroczu nie - jak przewidywano - ok. 165 kg odpadów niesegregowanych na osobę deklarującą niesegregowanie, ale aż... 2198,71 kg (ponad 13-krotnie więcej). Rzeczywiste koszty utylizacji w ZZOK w Adamkach wyniosły aż 42 514,85 zł! (przy wpływie z tytułu odbioru odpadów 3276 zł). Zatem miasto musi dopłacić za I półrocze tylko do tej spółdzielni ponad 39 tys. zł.

W Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej 3068 osób złożyło deklarację segregowania, a 396 niesegregowania. Przychód za odpady niesegregowane wyniósł 33 264 zł, ale okazało się, że odpadów niesegregowanych było tyle, że koszt ich zagospodarowania wyniósł 249 372,52 zł. Miasto musi do tego dołożyć ponad 216 tys. zł! Gdyby śmieci niesegregowane produkowali tylko ci, co tak zadeklarowali, na jedną osobę przypadałoby 1270 kg niesegregowanych odpadów (4-krotnie więcej niż przeciętnie).

Za pół roku 2016 r. z radzyńskich spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych zebrano 129 528 zł, wydano na zbiórkę i utylizację niesegregowanych odpadów 494 857,92.

W sumie więc Miasto musi dopłacić 365 329,92 tys. zł. Za rok będzie to ponad 700 tys. zł. W dodatku tendencja jest wzrostowa: w 2014 r. za cały rok różnica wyniosła ok. 556 tys. zł, w 2015 - 665 tys. zł. Powinno być odwrotnie: mieszkańcy powinni z czasem uczyć się segregowania.

Skąd się biorą tak lbrzymie ilości śmieci niesegregowanych?

Oczywiście nie chodzi o to, że osoby deklarujące niesegregowanie, produkują 4 razy więcej niż przeciętnie. Powodów jest kilka. Jeden z nich to zanieczyszczenie śmieci segregowanych. - Prowadzimy cyklicznie kontrole, wspólne pracowników UM i PUK, ale jeśli w dniu odbioru ktoś wrzuci odpady biodegradowalne do suchych, na bramce w Adamkach zakwalifikują je wszystkie jako zmieszane - przedstawia problem burmistrz Jerzy Rębek. - Szkoda jest pracy wielu ludzi, którzy bardzo solidnie segregują odpady, a przy odbiorze ktoś tę pracę niszczy, poprzez zanieczyszczenie odpadów segregowanych. Może być też taka ewentualność, że osoby, które zadeklarowały segregowanie, nie segregują śmieci, wrzucają je do niesegregowanych. Wreszcie do kontenerów, które znajdują się na terenie osiedla i są otwarte, mogą wrzucać odpady osoby z zewnątrz.

Wóldarz Miasta apelował o szeroką współpracę - szczególnie do administratorów i wspól-

not mieszkaniowych o podjęcie działań prowadzących do zmiany sytuacji, zdyscyplinowania mieszkańców. - Miasto nie będzie miało skąd dokładać takich sum.

W dyskusji głos zabrał prezes Zarządu Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - Prawidłowość jest taka, że im więcej ludzi, tym trudniej utrzymać dyscyplinę. Jeśli na tysiąc osób jedna nie przestrzega zasad, to niszczy wysiłek tego tysiąca - mówił **Zbigniew Ostapowicz**, dodał też, że obecny system jest zbyt skomplikowany. - Będziemy robić, co w naszej mocy: dostarczymy ponownie ulotki z komentarzem i apelem - deklarował prezes RSM. Wyraził także przekonanie, że potrzebne są sankcje za nieprzestrzeganie zasad segregacji.

Jacek Piekutowski - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej DOM (tzw. „Młodzieżówka”) zapewnił, że nie będzie stosował zbiorowej odpowiedzialności: - Mówiłem na sesjach, że gdzie jest zbiorowe zamieszkanie i wyrzucanie odpadów, nie powinno być segregacji, tylko należałoby wprowadzić cenę pośrednią, bo w tym przypadku nie da się tego uporządkować.

Jacek Piekutowski zasugerował, że należałoby kogoś zatrudnić, np. emeryta, by pilnował, czy odpady wrzucane są do odpowiednich kontenerów. Ponadto podkreślił wagę edukacji, bo większość odpadów wynoszą do kontenerów dzieci.

Na niektóre wątpliwości i propozycje odpowiedział **Piotr Tarnowski** - inspektor Wydziału Zarządzenia Mieniem Komunalnym UM. Okazuje się, że **nie ma takiej możliwości prawnej, by miesz-**

kańcy osiedli płacili odrębną stawkę za odpady.

Radosław Mazur - naczelnik WZMK dodał, że powrót do starego systemu segregacji nie jest możliwy. - Ideą tego systemu było segregowanie wszystkich odpadów - jeśli się odpowiednio segreguje, odpadów niesegregowanych nie ma.

- Na chwilę obecną nie ma możliwości uproszczenia systemu. Obecnie każdy związek międzygminny ma swoje zasady - mówił burmistrz Jerzy Rębek. Wóldarz zaproponował, by na RSM przydzielić altany z kontenerami do poszczególnych bloków, zatem żeby składać nie jedną, a kilkanaście deklaracji. Stworzenie takiego systemu byłoby istotne dla uporządkowania sytuacji. - Nie zależy mi, na tym, by całą spółdzielnię obciążać kosztami. Gdyby doszło do zmiany stawek, będzie to dotyczyć poszczególnych bloków, a nie całego osiedla. Apeluję: poprawmy stan, zadbajmy o to, żeby choć o 20% sytuację poprawić, wówczas będziemy mogli bilansować wydatki, bo na osiedlach domów jednorodzinnych sytuacja jest dobra.

- Spróbujmy tę sytuację wspólnie zmienić - apelował burmistrz - ponieważ obecny stan gospodarki odpadami jest nie do przyjęcia i ostatecznością byłoby administracyjne podniesienie stawek opłat na śmieci.

Lawina odpadów biodegradowalnych

W I. półroczu wzrosła lawinowo dostawa odpadów biodegradowalnych z osiedli domów jednorodzinnych. Mieszkańcy miasta wyzbywają się: świeżo ściętej trawy, liści, kłaczki, gałęzi. Ilość tego

jest ogromna. Zdarza się, że przed jedną posesją jest wystawionych 20 worków. -Wynegocjowaliśmy z ZZOK w Adamkach zmniejszenie cen o ponad 130 zł, ale i tak jest to kwota wysoka – 370 zł za tonę. Nie stać na to, by wywozić z prywatnych posesji w nieograniczonych ilościach gałęzie i trawę. To jest wykluczone.

Chcemy zmienić te zasady tak, żeby każdy właściciel domu jednorodzinnego mógł miesięcznie wystawić do odbioru przez PUK 4 worki 120-litrowe odpadów biodegradowalnych. Nie więcej. 4 kolejne będzie mógł odwieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na Zarząd-

kach, PSZOK zagospodaruje je we własnym zakresie – zapowiedział burmistrz Jerzy Rębek. - Jesteśmy zobowiązani odebrać odpady biodegradowalne, ale nie w takiej ilości, jak są nam obecnie dostarczane. Ograniczenia są zgodne z prawem, przewiduje to Ustawa. Musimy to ograniczyć, bo nas trawa zasypie.

Rozwiązaniem jest tworzenie kompostowników, szczególnie na większych działkach. - Nie chcemy przymuszać, ale chcemy dać alternatywę: jeśli ktoś ma za dużo odpadów biodegradowalnych, niech zrobi kompostownik, uzyska wspaniały nawóz. Resztę, której się nie będzie mógł się pozbyć,

odbierze PUK. Ustawa daje takie możliwości.

Problem z ogromną ilością gruzu

Kolejny problem i propozycja zmiany dotyczy materiałów budowlanych zmieszanych, pochodzących np. z remontu mieszkania. Według obowiązujących uregulowań – przedsiębiorca czy osoba indywidualna może bez ograniczeń wywieźć gruz na PSZOK za darmo. Tymczasem w porównaniu z 2015 rokiem nastąpił drastyczny wzrost tych odpadów. **W I półroczu 2015 r. było to 38 ton, a w 5 miesiącach 2016 r.**

było to już 170 ton! Przedsiębiorcy wywożą śmieci budowlane do PSZOK za darmo, PUK wywozi do ZZOK płaci 81 zł za tonę, dodając do tego koszty transportu, wychodzi ok. 300 zł za tonę. - Zgodnie z Ustawą, proponujemy wprowadzenie ograniczeń. Właściciele posesji będą mogli wywieźć miesięcznie 0,5 m³ – tj. ok. 1 tony odpadów budowlanych zmieszanych. To wystarczy, jeśli ktoś prowadzi podstawowy remont domu. Natomiast w przypadku dużych inwestycji - każdy przedsiębiorca lub inwestor może wynająć z PUK pojemnik kp7 i zapłacić ok. 800 zł. - To są koszty inwestycji, nie można ich przerzucać na wszystkich

mieszkańców.

Burmistrz zapowiedział, że co miesiąc będą się odbywały spotkania, informujące o aktualnej sytuacji dotyczącej gospodarki odpadami.

-W ubiegłym roku udało się to zbilansować, ale w pierwszym półroczu tego roku zaświeciło się czerwone światło, ostrzegające nas o wielkich wydatkach na zagospodarowanie odpadów. Będę informował systematycznie o sytuacji, nie zrobię nic z zaskoczenia – zapowiada burmistrz Jerzy Rębek.

Anna Wasak

Zmiany w zakresie przyjmowania i odbierania odpadów biodegradowalnych oraz odpadów budowlanych

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta z dn. 26 lipca przyjęte zostały zmiany dotyczące ograniczenia ilości odbieranych odpadów biodegradowalnych z nieruchomości zabudowanej jednorodzinnie, ograniczenia ilości przyjmowanych odpadów biodegradowalnych i odpadów budowlanych w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ulicy Kockiej 25 w Radzynie Podlaskim.

Chodzi o zmiany w Uchwale Nr XX/123/2016 Rady Miasta Radzyń Podlaski z dnia 13 maja

2016 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Ograniczenia spowodowane są znacznym wzrostem oddawanych odpadów biodegradowalnych oraz odpadów budowlanych w pierwszym półroczu 2016 r. W stosunku do 2015 r. różnica w odebranych odpadach biodegradowalnych wyprodukowanych

w pierwszym półroczu wyniosła 107,16 ton, a w odpadach budowlanych - 169,90 ton.

Odpady biodegradowalne z każdej nieruchomości jednorodzinnej **będą odbierane w niezmięnionej częstotliwości – raz na tydzień**, ale w ograniczonej ilości – **w liczbie do 4 worków o pojemności po 120 l miesięcznie**. Ponadto z każdej nieruchomości zabudowanej jednorodzinnie, **właściciel nieruchomości będzie uprawniony do samodzielnego dostarczania odpadów biodegradowalnych do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w liczbie do**

4 worków o pojemności po 120 l miesięcznie.

Zmiany w uchwale dotyczą również **gałęzi i ściętych drzew**. Właściciele nieruchomości będą mogli oddawać te odpady, jako odpady biodegradowalne w **każdej ilości jedynie w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych**.

Odpady budowlane właściciel nieruchomości będzie uprawniony do samodzielnego dostarczania do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych – **w ilości 0,5 m³ miesięcznie**.

Ograniczenia w ilości odbie-

rania odpadów biodegradowalnych oraz przyjmowania odpadów biodegradowalnych i budowlanych w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, zostaną wprowadzone z upływem 14 dni od dnia ogłoszenia Uchwały NR XXIII/138/2016 RADY MIASTA RADZYŃ PODLASKI z dnia 26 lipca 2016 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

Agnieszka Pietrzak

inspektor w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta Radzyń Podlaski

Zakładajmy kompostowniki!

W związku z podjętymi zmianami w postaci ograniczenia odbioru i przyjmowania odpadów biodegradowalnych, Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski oraz Radni Rady Miasta Radzyń Podlaski zachęcają do tworzenia przydomowych kompostowni.

Kompostowanie odpadów to tlenowy rozkład bioodpadów pod wpływem organizmów glebowych, który prowadzi do powstania bardzo bogatego w składniki mineralne i azot – nawozu. Proces może trwać kilka miesięcy, towarzyszy mu ok. 30-40% ubytku masy kompostowej. Kompostowanie jest najbardziej ekologiczną i naturalną metodą unieszkodliwiania odpadów ulegających biodegradacji, wiąże się ściśle z rocznym cyklem życia przyrody -

porami roku.

Biomateriał wytworzony przez florę i faunę „powraca”, jako cenny kompost. Proces ten jest analogiczny do tego, jaki zachodzi w glebie, z tą tylko różnicą, iż kompostownik „przetwarza” dużo lepiej, szybciej i na większą skalę. Aby nie dopuścić do wyjałowienia gleby należy ją nawozić kompostem, który nie tylko wzbogaci glebę, ale również pomoże pozbyć się resztek jedzenia i pozostałości po sprzątaniu ogrodu.

Dlaczego warto zakładać kompostowniki?

Kompostowanie odpadów w gospodarstwach indywidualnych w kompostownikach, czyli tzw. kompostowanie u źródła jest najprostszą metodą ograniczenia bioodpadów, gdyż:

- nie trafiają one do systemu tzw.

dużego obiegu odpadów na danym terenie, lecz są utylizowane w małym zamkniętym obiegu indywidualnego domostwa i ogrodu;

- każdy, nawet najmniejszy przydomowy ogród, to ważne miejsce wypoczynku i relaksu dla właściciela, więc warto sprawić, aby był ekologiczny i ekonomiczny;
 - wyposażenie działki w kompostownik, to najprostsza metoda walki z ogrodowymi i kuchennymi bioodpadami, gwarantująca także oszczędności na wywozie śmieci;
 - zagospodarowanie odpadów w miejscu ich powstawania nie generuje dodatkowych kosztów transportu;
 - przyczyni się do ograniczenia ilości spalin;
 - ograniczy koszty przewozu, koszty obsługi, koszty przetwarzania odpadów, koszty amortyzacji urządzeń.
- Kompostownik należy dopasować



wać do wielkości ogrodu, ważną jest przede wszystkim pojemność – pojemnik powinien pomieścić całość bio-śmieci z domu i ogrodu. Często stosowany jest ogólny przelicznik objętości 1 litr na metr kwadratowy powierzchni ogrodu. Przy doborze pojemności kompostownika powinniśmy uwzględnić również liczbę domowników, gdyż kuchenne resztki spożywcze także mają wpływ na wielkość pojemnika. Dla rodziny 4-osobowej należy doliczyć dodatkową pojemność z przedziału 100 do 200 litrów. Przykładowo dla działki o

powierzchni ok. 120 m², najlepszy byłby pojemnik o objętości 280-350 litrów.

O innych, bardzo efektywnych sposobach kompostowania odpadów biodegradowalnych poinformujemy Państwa w kolejnych wydaniach informatora, a także za pośrednictwem naszych służb komunalnych.

Przygotowała:

Agnieszka Pietrzak – inspektor w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta Radzyń Podlaski

Biogaz? Skomplikowany, drogi, niepewny...

Podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta podjęty był m.in. temat lawinowego wzrostu w 1. półroczu 2016 r. odpadów biodegradowalnych z posesji, w tym – dużej ilości świeżo ściętej trawy. Burmistrz zachęcił do budowy kompostowników, radny Jakub Jakubowski – do budowy przydomowych mikrobiogazowni jako doskonałego, taniego sposobu na pozyskiwanie gazu do kuchenek.

- Ja bym poszedł krok dalej, ponieważ kompostowniki to nie jest nic nowego, każdy powinien mieć, wiele osób ma. Bardzo sensownym pomysłem jest zachęcanie ludzi do budowy przydomowych biogazowni, które mogą w swobodny i doskonały sposób zaopatrzyć gospodarstwo domowe w gaz, na którym można gotować posiłki. To jest w 100% bezpieczne i tanie, i wprowadzane na terenie naszego kraju i całego świata. Jest

ich już bardzo dużo. To są tanie przydomowe instalacje, które funkcjonują na bazie odpadów produkowanych przez gospodarstwo domowe – tłumaczył radny Jakubowski.

Zainteresowani i zachęcani przez radnego Jakuba Jakubowskiego, zasięgnęliśmy opinii specjalisty. Grzegorz Wiśniewski prezes Instytutu Energetyki Odnawialnej (EC BREC IEO) uważa, że pozyskiwanie biogazu z odpadków ku-

chennych oraz z trawy skoszonej z trawnika nie wchodzi w grę. - Jest to najdroższa i bardzo skomplikowana forma pozyskiwania energii - szczególnie w przypadku, gdyby miało chodzić o pozyskiwanie gazu z fermentacji różnych surowców (jak to ma miejsce w przypadku odpadków kuchennych) – mówi prezes G. Wiśniewski. Dodaje, że gaz do kuchenek produkowany w biogazowni byłby 10-krotnie droższy od tego, z ja-

kiego korzystamy z sieci czy butli. Można rozpatrywać ewentualnie budowę biogazowni zbiorowej, gminnej, ale to jest duże i kosztowne (ok. 15 mln zł) przedsięwzięcie organizacyjne i logistyczne, trudne do zrealizowania, niepewne, jeśli chodzi o opłacalność.

Mikrobiogazownie rodzą też inne problemy. „Eksploatacja nawet małej biogazowni jest dość czasochłonna i kłopotliwa. M.in. dlatego, że należy często i regularnie kontrolować temperaturę i odczyn pH w zbiornikach takiej instalacji. Komorę fermentacyjną, poza miesiącami letnimi, trzeba cały czas podgrzewać – pisze Jacek Krzemiński (<http://www.chronmyklimat.pl/projekty/biogazownia-przemyslany-wybor/wiadomosci/8/przydomowa-biogazownia-rolnicza-czy-to-ma-sens>).

W tym samym artykule autor podkreśla, że nie jest to inwestycja tania: „nawet budowana metodą gospodarczą mikrobiogazownia może kosztować krocie (pierwsza mikrobiogazownia rolnicza w Polsce, budowana chałupniczo, pochłonęła 400 tys. zł). Dlatego w branży mówi się, że w naszym kraju gospodarstwo rolne powinno mieć nie mniej niż 50 hektarów, żeby opłacało się przy nim budować taką instalację”. Być może jest to przyszłościowa metoda pozyskiwania energii, ale na razie w naszych, polskich i radzyńskich warunkach nie do wkorzystania – i nie poprawi sytuacji gospodarki odpadami w naszym mieście w najbliższych miesiącach czy latach.

Tymczasem więc zakładajmy kompostowniki!

Kolejne rzeźby Redlera odzyskują blask

Trwa renowacja rzeźb Redlera na skrzydle wschodnim pałacu. Będą również odnawiane putta z zachodniego skrzydła i znad patio.

Można było zauważyć, że rzeźby z tej części pałacu były szczególnie zniszczone i wymagały szybkiej interwencji. Rzeźba znad ryzalitu (wejście do sali konferencyjnej), przedstawiająca konia skaczącego przez przeszkodę, putta obok czy panoplia znad wschodniej bramy miały tak duże ubytki, że

trzeba było podjąć nie tylko prace konserwatorskie, ale także rekonstrukcyjne.

- Prace przebiegają zgodnie z planem, jesteśmy na bieżąco z renowacją – mówi Rafał Matula, który w ubiegłym roku również pracował przy renowacji rzeźb. Przyznaje, że tym razem występują fragmenty rzeźb, które uległy zupełnej destrukcji – szczególnie te, które pochodzą z renowacji przeprowadzonej w latach 70., gdy ubytki były uzupełniane za pomocą wapienno- piaskową z do-

mieszka cementu.

- Zaczynamy standardowo od dezynfekcji, usuwania mchów i mikroorganizmów, następnie oczyszczamy rzeźby myjką pod ciśnieniem, z użyciem chemii, potem wzmacniamy kamień, uzupełniamy ubytki, kończymy zabiegi konserwatorskie unifikacją kolorystyczną. Konserwator przypomina, że w minionym roku trzeba było również zrobić rekonstrukcję – była to jednak tylko maczuga Herkulesa. Obecnie takich prac jest więcej -



wskazuje na kulisty kształt, który stanowił główkę putta z grupy z koniem. - Tu nastąpiła kompletna destrukcja, rekonstrukcję zro-

bimy z piaskowca, na podstawie innych rzeźb przedstawiających putta, których na pałacu jest wiele – wyjaśnia Rafał Matula.

Termin wykonania prac został wyznaczony na 14 października, ale prawdopodobnie zostaną ukończone wcześniej – do końca sierpnia.

Prace na skrzydle wschodnim są prowadzone przez firmę BASE&DIREKT A.W. Waszkiewicz Sp. J. z Warszawy za ok. 114 tys. zł, z czego 68 tys. zł stanowić będzie dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Anna Wasak

Święto policji

24 lipca 1919 roku powołano Policję Państwową, która miała stać na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego w II Rzeczypospolitej. Upamiętnieniem tego wydarzenia jest obchodzone co roku święto policji. Radzyńscy policjanci swoje święto obchodzili 15 lipca.

Święto Policji to data szczególna dla wszystkich funkcjonariuszy i pracowników tej instytucji. Jest to również czas awansów, nominacji, odznaczeń oraz podziękowań zarówno dla samych policjantów jak też pracowników Policji. W tegorocznych obchodach wzięli udział I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie insp.



Sławomir Zagojski oraz samorządowcy i przedstawiciele instytucji na co dzień współpracujący z Policją. Byli wśród nich: Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek, Wicestarosta Radzyński Jan Gil, Prokurator Rejonowy Janusz Syczyński, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie Podlaskim mł. bryg. Mirosław Walicki oraz przedstawiciele samorządów i służb działających na terenie powiatu radzyńskiego. Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku I Zastępcy

Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie insp. Sławomirowi Zagojskiemu przez dowódcę uroczystości podinsp. Andrzeja Antoniewskiego. Następnie po przywitaniu zaproszonych gości, głos zabrał pełniący obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Radzynie Podlaskim mł. insp. Janusz Michaluk, który dziękował funkcjonariuszom za pełnioną służbę oraz gratulował wszystkim wyróżnionym i nominowanym policjantom życząc dalszej wytrwałości i dziękując za osiągnięte wyniki

i zaangażowanie.

Podczas uroczystości wręczone zostały nominacje na wyższe stopnie policyjne. Łącznie awansowanych zostało 24 policjantów. Poza mianowaniem funkcjonariuszy na wyższe stopnie służbowe Komendant Wojewódzki Policji przyznał czterem funkcjonariuszom nagrody za ponadprzeciętne zaangażowanie, własną inicjatywę w służbie oraz wzorowe wykonywanie zadań służbowych.

Po wręczonych awansach głos zabrali zaproszeni goście: Jan Gil, Jerzy Rębek, mł. bryg. Mirosław Walicki, Krzysztof Hołowiński, Wiesław Mazurek, mjr Adam Wetoszka, oraz kapelan radzyńskiej jednostki ksiądz prałat Henryk Hołoweńko. Na ręce komendanta radzyńskiej jednostki przekazali gratulacje wszystkim policjantom, policjantkom i pracownikom Po-

licji dziękując za pomoc niesioną mieszkańcom powiatu.

W trakcie przemówienia podsumowującego uroczystość I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji pogratulował awansów i odznaczeń podkreślając jednocześnie wagę współpracy Policji z władzą samorządową, prokuraturą oraz działającymi na terenie powiatu służbami i instytucjami.

Na zakończenie uroczystości mł. insp. Janusz Michaluk pożegnał Naczelnika Wydziału Prewencji podinsp. Andrzeja Antoniewskiego, który z dniem 16.07.2016 r. rozpoczął służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Lubartowie jako pełniący obowiązki Zastępcy Komendanta Powiatowego. Podziękował mu za dotychczasową służbę życząc mu dalszych sukcesów na nowym stanowisku pracy.

Red.

ŚDM w Radzynie (21-24 lipca)

Święto młodości, radości, nadziei

Przez cztery dni Radzyń włączył się całym sercem w Światowe Dni Młodości. Był to czas nie tylko spotkania młodych, ale również - święta miasta. Mieszkańcy Radzyna razem z gośćmi z zagranicy i młodzieżą z rejonu radzyńskiego przeżywali kolejne wydarzenia, poddawali się nastrojowi radości, młodzieńczego entuzjazmu i spontaniczności, włączali się w modlitwy, śpiew i taniec. Również goście byli pod wrażeniem radzyńskiej serdeczności. - To, co działo się w Radzynie przez tych kilka dni, jest nie do opisania. Wspomnienia z waszego pięknego miasta zabierzemy ze sobą - mówi ks. Pedro z Portugalii.



„Kawa u Burmistrza”

Cykl spotkań w ramach ŚDM w Radzynie rozpoczął się w czwartkowy poranek 21 lipca od „Kawy u Burmistrza”. Wzięli w niej udział młodzi z Portugalii, Francji i Białorusi oraz towarzysząca im polska młodzież.

Ze względu na dużą liczbę uczestników (ponad 500 osób) spotkanie odbyło się w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Przybyli tam również, **obok burmistrza Jerzego Rębka, wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek oraz starosta radzyński Lucjan Kotwica**. Rolę prowadzącego i tłumacza pełnił - jak przez wszystkie dni pobytu gości z zagranicy w Radzynie - **wiceburmistrz Tomasz Stephan**.

Przybyłych powitała gospodyni miejsca **dyrektor ZSP Grażyna Dzida**. - Miejsce naszych spotkań jest symboliczne. Szkoła nosi imię św. Jana Pawła II, który był inicjatorem spotkań młodych ludzi w ramach Światowych Dni Młodości. Dlatego dla społeczności naszej szkoły ogromne znaczenie ma

to wielkie wydarzenie. Dziękuję panu burmistrzowi, że to miejsce wyznaczył na to spotkanie - mówiła G. Dzida.

Burmistrz Jerzy Rębek powitał gości, następnie w krótkich słowach zaprezentował miasto, jego historię i zabytki podkreślając, że największym skarbem Radzyna są jego mieszkańcy. Władarz przypomniał, że Radzyń został w grudniu 2014 r. ofiarowany Panu Jezusowi przez ręce Matki Najświętszej. - Myślę, że jest to dobry znak dla chrześcijan - wszystkich, którzy tu żyją na co dzień czy przybywają do nas.

Następnie głos zabrał **wójt Gminy Radzyń Wiesław Mazurek oraz starosta Lucjan Kotwica**. Za zaproszenie do Radzyna i serdeczne przyjęcie dziękował organizatorom i rodzinom **biskup Michel Pansard ordynariusz diecezji z Chartres we Francji**. - Jesteśmy w drodze do Krakowa. Nasza pielgrzymka zaczyna się tutaj. To okazja, by wspólnie, nie tylko indywidualnie przeżywać wiarę - mówił francuski hierarcha.



Ostatnim, najbardziej spontanicznym punktem spotkania było rozdawanie pakietów. Goście odbierali je grupami narodowymi: Portugalczycy, Francuzi, Białorusini i gospodarze – młodzież polska. Moment ten wykorzystali do zaprezentowania się – były radosne, entuzjastyczne okrzyki, śpiewy, płąsy. I grupowe fotografie pod flagami poszczególnych państw.

Inauguracyjna Eucharystia

Zgromadzenie eucharystyczne, inaugurujące Światowe Dni Młodzieży rozpoczęło się o 11.30. Czas oczekiwania wypełniły radosne śpiewy pod przewodnictwem chóru ŚDM kierowanego przez **Karola Miłosza i Piotra Skowrona**.

Obszerna świątynia wypełniła się po brzegi młodzieżą uczestniczącą w ŚDM oraz mieszkańcami Radzyna, w tym gospodarzami, goszczącymi młodzież zagraniczną w swych domach.

Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji poszczególnych 5 narodowości. Okazało się, że oprócz polskiej młodzieży w rejonie radzyńskim przebywa **41 osób z Baranowicz na Białorusi, 55 osób z Francji, Portugalczków przyjechało 66 i 48 Słowaków** z diecezji Koszyce, przebywających na terenie dekanatu komarowskiego.

Eucharystii przewodniczył dziekan radzyński **ks. prał. Roman Wiszniewski**, w koncelebrze wzięło udział ok. 30 kapłanów z **dekanatu radzyńskiego i komarowskiego oraz gości z zagranicy, w tym biskup Michel Pansard**.

-Niech czas poprzedzający Światowe Dni Młodzieży w Krakowie będzie błogosławiony. Napelnijcie mocą waszej wiary nasz kraj, a umocnieni miłością braterską, spotkaniem z Maryją i Chrystusem, głosicie całemu światu, jak wielkie błogosławieństwo Boże jest dla tych, co są miłosierni – mówił gospodarz miejsca **ks. prał. Roman Wiszniewski**.

Następnie głos zabrał burmistrz

Radzyna **Jerzy Rębek**, który powitał wszystkich przybyłych w imieniu własnym i gospodarzy z terenu rejonu radzyńskiego. **Burmistrz** dziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w przyjęcie pielgrzymów z zagranicy. - Niech dni, które przeżywać będziemy w tej wielkiej chrześcijańskiej wspólnocie, będą przez Was zapamiętane jak najpiękniej na całe życie, a przyjaźń i pokój, których zaznacie tutaj, zanieście do swoich rodzin i krajów jako świadectwo naszej chrześcijańskiej wiary – mówił wódcarz Radzyna.

Droga Miłosierdzia

Droga Miłosierdzia, która przeszła ulicami Radzyna w piątkowy wieczór (22 lipca) stała się wielkim wydarzeniem dla całego miasta. Wzięło w niej udział ponad 3 tysiące osób. Nabożeństwo nawiązywało do hasła Roku Miłosierdzia „Miłosierni jak Ojciec” i Światowych Dni Młodzieży „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Skoncentrowane było wokół 3 biblijnych wydarzeń: przypowieści Jezusa o miłosiernym Samarytaninie, spotkania Jezusa z jawnogrzeznicą oraz przypowieści o synu marnotrawnym. Wszystkie przedstawienia przemawiały uniwersalnym językiem gestu, ruchu scenicznego, tańca, poruszającej muzyki. Młodzi aktorzy z Radzyna, Ułana i Kocka przedstawili niesamowity spektakl, głęboko zapadający w serca.

Ten wieczór zakończony został wspólnym śpiewem, prowadzonym przez radzyński chór ŚDM Band pod kierunkiem **Karola Miłosza i Piotra Skowrona**.

Wieczór Chwały i Święto Narodów

Niedziela była ostatnim i bardzo bogatym w wydarzenia dniem pobytu młodzieży – uczestników ŚDM w naszym mieście. Rozpoczęło się od przedpołudniowych Mszy św. w trzech radzyńskich



kościółach z udziałem zagranicznych gości i przyjmujących ich rodzin, gdzie był czas na słowa wdzięczności i podzielenie się wrażeniami. Po południu w parku miejskim odbył się Wieczór Chwały i Święto Narodów. Radzyń ponownie wypełnił się radością i młodzieńczym entuzjazmem, rozbrzmiał wspólnym śpiewem, rozkołysał się w tańcu. Gościom zagranicznym towarzyszyli księża biskupi: **ordynariusz diecezji Chartres we Francji bp Michel Pansard oraz sufragan diecezji grodzieńskiej na Białorusi bp Józef Staniewski**.

Zgromadzenie liczyło ponad 3 tysiące osób.

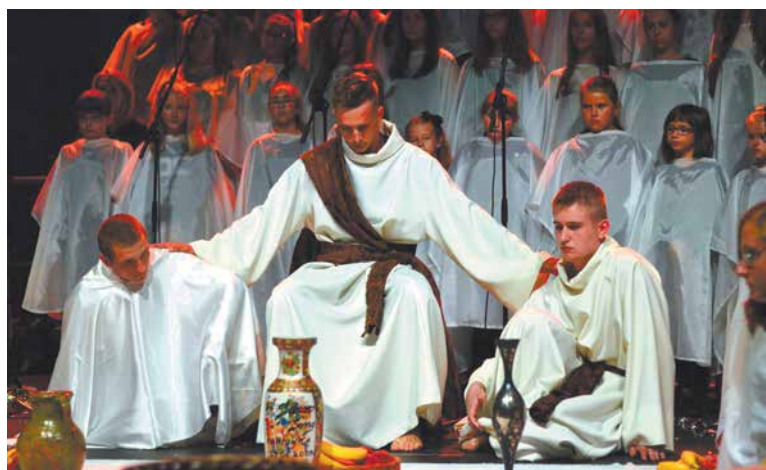
Jakie pozostały nam wrażenia ze spotkania, jakie wrażenia wywieźli młodzi z Radzyna?

- To, co działo się w Radzynie przez te kilka dni, jest nie do opisanie. Wspomnienia z waszego pięknego miasta zabierzemy ze sobą – mówi ks. Pedro z Portugalii. - Dziękujemy wam za wszystko, co robiliśmy wspólnie: taniec, śpiew, modlitwę, rozważania. W każdym działaniu odczuwalna była moc Pana. Bóg wam zapłać! Dziękujemy za wasze ciepło, za opiekę, za potrawę, które jedliśmy pierwszy raz. **Pobyt tutaj na pewno zostanie w naszej pamięci na bardzo długo i już dzisiaj zapraszam was wszystkich do nas – do Portugalii.**

Aleksandra Gałka gościła dwie młode Portugalki - Anę i Iris. - **Urzekła nas ich wielką wdzięcznością, ciekawość oraz chęć poznania naszego kraju – wspomina pobyt Portugalek pani Ola.**

Anna Wasak

Fot. Karol Niewęglowski



Dni Radzyna

Atrakcji co niemiara!

Mimo pogody w kratkę Dni Radzyna, które zaplanowane były jako impreza typowo plenerowa, można uznać za udane. Dzięki organizatorom, którzy zapewнили wiele atrakcji na ten czas, ale także dzięki mieszkańcom, którzy mimo niepewnej aury licznie przybyli na festyn całymi rodzinami.

W sobotę już od 15.00 do dyspozycji dzieci było wiele form zabaw. Stale obleżonych było 10 „dmuchańców”, z których mogły korzystać do woli i nieodpłatnie dzieci w wieku od lat kilku do kilkunastu. Zabawa na nich – w kolorowych zamkach i na różnorodnych zjeżdżalniach była wyśmienita, kolejki chętnych do skorzystania z tej rozrywki stale się wydłużały. Na alejkach parku pojawiły się stragany z zabawkami,

słodyczami, napojami – bezalkoholowymi. Nie zabrakło lodów oraz waty cukrowej. Na ustawionej przed północną elewacją scenie pojawiły się kolejne zespoły i soliści. Spacerujących po parku, siedzących przy stolikach i tych, którzy od godz. 15.00 oblegali scenę, zabawiały kolejne zespoły i soliści. Byli to: zespół radzyński **Aglet, Desire z Parczewa, Raper, Dolar, Nowator, Rajmund oraz grupa Masters.**



nie publiczność zabawiał **Raper Dolar**, szczególny aplauz wywołał występ będący improwizacją na temat kilku osób dostrzeżonych wśród publiczności. **Rajmund** w asyście pięknych tancerek rozgrzał zgromadzonych przed sceną gorącymi rytmami disco polo. Gwiazdą wieczoru był zespół **Masters**. Po zakończeniu jego występu tłumnie zgromadzeni w radzyńskim parku mogli obejrzeć wspaniały pokaz sztucz-

W pałacowym wnętrzu liczni wystawcy prezentowali rękodzieło, można było zagrać w Conceptusa i porozmawiać z twórcą gry **Januszem Wlizio**, przymierzyć się do roli policjanta na stoisku przygotowanym przez **Komendę Powiatową Policji** w Radzynie, czy do zbroi rycerskiej na stoisku **Stowarzyszenia Chorągiew Zamku w Zawieprzyczach**. Goście z Zawieprzyc zachwycali nie tylko historycznymi strojami, ale też



Grupa „Aglet” w składzie: Weronika Maciejewska (wokół), Karol Kałuski i Łukasz Wołowski (gitary elektryczne), Mateusz Kuchciak (gitara basowa), Łukasz Ślusarz (perkusja) wykonywała własne utwory oraz zmierzyła się z powodzeniem z przebojami światowymi, przedstawiając ich własne aranżacje. Z kolei scenę opanowała **parczewska grupa Desire**, która wykonała kilka znanych polskich piosenek. Nastę-

nych ogni. Pierwszy wieczór Dni Radzyna zakończyła dyskoteka pod chmurką. Drugi dzień obchodów święta Radzyna również obfitował w ciekawe wydarzenia. Tego dnia pogoda wyjątkowo nie dopisała, od rana lał deszcz, więc organizatorzy zdecydowali się przenieść imprezę pod dach – do sali konferencyjnej Pałacu Potockich. Mimo złej pogody mieszkańcy nie zawiedli organizatorów.

przygotowali potrawy dla smakoszki staropolskiej kuchni. Można było również degustować różnorodne sery **Serenada na stoisku Spomleku** czy pyszne ciastek z **Zakładu Cukierniczego Dr Gerard**. Na scenie wystąpiły zespoły **Radzynci** oraz **Wrzos**. **Radzyńskie Centrum Taekwon-do** zaprezentowało pokazy sztuki walki, a **Dj Embel** w duecie pokazała, jak tańczy się muzykę afrykańską.

Imprezą towarzyszącą były zawody nordic walking, gdzie blisko 50 uczestników zmierzyło się ze sobą w 3-kilometrowym dystansie. W finale Dni Radzyna wystąpiła **grupa teatralna Ewy Śliwińskiej „Już kończymy”**, która swoimi umiejętnościami aktorskimi zadziwiła radzyńską publiczność.

Anna Wasak
Karol Niewęglowski

Wakacyjne granie Arti Sentemo

Arti Sentemo w wakacje nie próżnuje. Tuż po zakończeniu roku szkolnego (bardzo pracowitego, w czasie którego zespół dał ponad 25 koncertów!) Kameralna Orkiestra Akordeonowa udała się do Nałęczowa, a następnie do Ustronia Morskiego, gdzie młodzi muzycy nie tylko odpoczywali, ale przede wszystkim dawali koncerty, jednocześnie skutecznie promując nasze miasto.

Już w sobotę 25 czerwca w Nałęczowskim Ośrodku Kultury zespół Zbigniewa Czuryły dał pierwszy wakacyjny koncert. Mimo iż w tym samym czasie reprezentacja Polski w piłkę nożną rozgrywała mecz w 1/8 finału Euro 2016, nałęczowska publiczność dopisała.

Podczas koncertu zaprezentowały się 3 solistki orkiestry: Anna Szczesna z utworem „Flick Flack”, Katarzyna Michalak z „Cyganczką” oraz Aleksandra Kurowska, która zagrała „Scherzo” Koniajewa. Tym razem dyrygent orkiestry p. Zbigniew Czuryło postawił na siłę solistyczną dziewcząt, by tym samym pokazać, że i płeć piękna wbrew pozorom gra na akordeonach i to nie byle jak! Orkiestra Arti Sentemo została nagrodzona gromkimi

brawami oraz podwójnym bismem, a co najważniejsze - życzliwym uśmiechem ze strony publiczności. Tego samego dnia zespół Zbigniewa Czuryły dał jeszcze jeden koncert, tym razem plenerowy, bardziej kameralny, w gronie przyjaciół orkiestry oraz liceum plastycznego w Nałęczowie. Ciepła atmosfera, letni zachód słońca, a w tle muzyka uczyniły ten wieczór wyjątkowym i z pewnością niezapomnianym.

Już 27. czerwca młodzi akordeoniści ze swymi opiekunami wyruszyli na tygodniowy pobyt w Ustroniu Morskim. Był czas na aktywny odpoczynek, plażowanie i kąpiel w Bałtyku, ale również na koncertowanie. 1. lipca Kameralna Orkiestra Akordeonowa z Radzyna Podlaskiego wystąpiła w oddalo-



nej o 30 km od Ustronia Morskiego miejscowości Gościno. Została tam przyjęta z ogromnym entuzjazmem, publiczność wypełniła po brzegi salę domu kultury. Trzykrotnie akordeoniści byli proszeni o bisy, a po występie - o autografy na płytach i broszurkach.

W sobotę (2.07) Arti Sentemo inaugurowało XIII Festiwal „Morka 2016 – spotkania z satyrą i kary-

katurą”. Choć pogoda pozostawiała wiele do życzenia, amfiteatr w Ustroniu Morskim wypełnił się po brzegi. Koncert zakończył się niejednym bismem i wielokrotnymi owacjami na stojąco.

- Z Nałęczowa i z Ustronia Morskiego zabieramy przepiękne wspomnienia. Cieszymy się, że Arti Sentemo koncertuje od gór aż po morze i coraz więcej osób w Polsce,

a także za granicą może posłuchać naszej orkiestry akordeonowej. Nie tracimy zapału do dalszej pracy, wręcz przeciwnie. To dopiero początek tej przygody! - zapewnia Aleksandra Kurowska – akordeonistka Arti Sentemo.

Red. - na podstawie relacji Aleksandry Kurowskiej

Radzyń w fotografii

Do końca wakacji w Galerii Oranżeria można oglądać wystawę starych, czarno-białych fotografii naszego miasta. Ekspozycja obejmuje około 60 zdjęć, przypominających, jak wyglądało nasze miasto do połowy lat 50. Dla młodych jest to ciekawostka, dla starszych - możliwość odbycia sentymentalnej podróży do świata dzieciństwa.

Najstarsze zdjęcie – autorstwa radzyńskiego fotografa Józefa Karłowicza przedstawia cerkiew pw. św. Jerzego Zwycięzcy, zamienioną w 1923 r. w kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Znajdowała się na miejscu, gdzie obecnie jest boisko Szkoły Podstawowej nr 1. Wiele fotografii poświęconych jest Pałacowi Potockich. Możemy na niej śledzić losy zabudki od okresu przedwojennego, przez czas okupacji, zniszczenia z roku 1944 i stopniową powojenną odbudowę.

- Na pewno wielkie zainteresowanie mieszkańców miasta powinny wzbudzić fotografie radzyńskich ulic, których widok zmienił się dia-



metralnie – mówi kustosz wystawy Arkadiusz Kulpa. Jeszcze wiele osób pamięta ulicę Warszawską, wzdłuż której przycupnęły dwa szeregi charakterystycznych, parterowych, drewnianych budynków, czy obecną ulicę Chomiczewskiego – na starych fotografiach jest prawie pusta. Będzie można zobaczyć, jak bardzo

zmieniła się ul. Ostrowiecka – z dawnej zabudowy pozostał kościół i kilka budynków przy kościele i starostwie.

Organizatorem wystawy jest Radzyński Ośrodek Kultury. Wstawę można oglądać do 29 sierpnia.

Anna Wasak

XXI Międzynarodowe Otwarte Warsztaty Teatralne „Dialogi 2016”

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na XXI Międzynarodowe Otwarte Warsztaty Teatralne „Dialogi 2016”, które odbędą się w dniach 29.07-07.08.2016 w Radzynie Podlaskim. Oferta warsztatów skierowana jest do osób w wieku 18 – 40 lat zainteresowanych teatralną przygodą twórczą oraz prowadzeniem grup teatralnych. Udział w zajęciach jest odpłatny.

Będzie to już dwudziesta pierwsza edycja warsztatów teatralnych z zakresu szeroko pojętego teatru. Przedmiot działań to ekspresja poprzez ruch. Wykładnią warsztatu teatralnego będzie trening sprawności aktorskiej z dużym naciskiem na fizyczność i sprawność ruchową oraz pracę z tekstem. Działania warsztatowe będą wymagały od uczestników dużej aktywności, przełamania barier i schematów ruchowych, co pozwoli na swobodne posługiwanie się swoim ciałem w procesie twórczego dzia-

łania. Uczestnicy spotkają się z elementami improwizacji ruchowej opartej na dialogu w grupie.

Corocznie na zakończenia warsztatów pokazywana jest krótka sztuka teatralna, która powstaje w czasie trwania warsztatów, a jej twórcami są sami uczestnicy przy udziale osoby prowadzącej, którą w tym roku będzie aktor Grzegorz Cinkowski.

Grzegorz Cinkowski (ur. 1969) ukończył Wydział Lalkarski PWST we Wrocławiu. Pracował w teatrach w Katowicach, Jeleniej Górze, Wrocławiu i Zabrze. W latach 2006-2007 prowadził stałą grupę teatralną przy JCK w Jeleniej Górze, a obecnie okazjonalne warsztaty przy Teatrze Nowym w Zabrze. Autor sztuki „Zapach” granej przez grupę teatralną „Preventorium” z Będzina. Laureat nagrody im. Leny Starke w sezonie 2015/2016 za rolę w spektaklu „Kocham”. Miłośnik fotografii i jazzu.

Red.

Kolejny koncert ZW „Wrzos”

Biesiada muzyczna po radzyńsku

W niedzielnym koncercie (10 lipca) zatytułowanym „Biesiada po polsku” obok Zespołu Wokalnego „Wrzos” wystąpili: ulubienica radzyńskiej publiczności Karolina Biernacka oraz debiutujący na scenie Oranżerii zespół ludowy „Jutrzenka” z Rogoźnicy, który z miejsca podbił serca widzów. To jeszcze nie koniec atrakcji niedzielnego wieczoru. W przerwie między występami zespołów muzycznych publiczność zabawiła kabaret: w skeczu „Przyszła baba do lekarza” zadebiutowali członkowie Stowarzyszenia Radzyńskie Wrzosi.

Kierownik zespołu Teresa Szczepaniuk poinformowała zebranych o powstaniu Stowarzyszenia. Zaprosiła chętnych do wstąpienia w jego szeregi, dodając, że będzie się ono zajmowało głównie działalnością kulturalną, turystyczną, integracyjną. Biuro Stowarzyszenia Radzyńskie Wrzosi znajduje się w Pałacu Potockich na I piętrze (wejście przy pomniku Karola Lipińskiego), będzie czynne w poniedziałki w godzinach 10.00-13.00 oraz w czwartki od 14.00 do

17.00, a także w niedzielę o 17.00. Na wieczór zorganizowany przez „Wrzos” przybyli: burmistrz Radzyna Jerzy Rębek, wicestarosta Jan Gil, dyrektor Banku Spółdzielczego w Borkach Janusz Golec z małżonką, członkowie klubu AA, na drugą część dotarł także ks. Henryk Och.

Wakacyjny występ, zgodnie z tytułem, miał charakter swobodny, radosny, wiele piosenek wykonywanych przez zespoły było dobrze znanych publiczności, więc już

na wstępie prowadząca koncert Teresa Szczepaniuk zaprosiła do wspólnego śpiewu. Być może byłyby i wspólne tańce, ale widownia była wypełniona po brzegi – rozbawieni słuchacze musieli poprzestać na oklaskach i przytupach.

Trudno było słuchać i nie klaskać czy nawet nie nucić wspólnie takich przebojów biesiadnych jak „Jarzębino czerwona”, „Serduszka małe dwa”, „Szała babeczka do laseczka” (własna, seniorska wersja piosenki, ze słowami Hanny Guz) czy „Chachary”.

Dwukrotnie wystąpiła młoda, bardzo obiecująca wokalistka Karolina Biernacka, mierząc się z powodzeniem z bardziej klasycznym repertuarem. Pięknie i z wielkim wdziękiem wykonała „Złotą rybkę” Stanisława Moniuszki oraz „Greckie wino” z repertuaru Anny German. Widownia dziękowała Karolinie gorącymi oklaskami.



Występ zespołu „Jutrzenka” z Rogoźnicy miał nie tylko ciekawy repertuar, ale także bogatą, bardzo dynamiczną oprawę instrumentalną, zapewnioną przez towarzyszącą śpiewakom kapelę. Dzięki niej takie piosenki jak „Milion róż”, „Napijmy się chłopcy razem wina”, „Żurawie” brzmiały wyjątkowo, trudno się dziwić, że widownia nie pozwoliła zespołowi szybko zejść ze sceny. Na bis usłyszała „Kwiatek czerwony”.

Na pożegnanie „Wrzos” wykonał jeszcze kilka piosenek: „Biesiada wspaniała zabawa”, „Hulaj duszom”, „Upływa szybko życie” i wiązanek piosenek biesiadnych. Też musiał bisować.

Ks. Henryk Och – proboszcz pa-

rafii pw. św. Anny, gdzie „Wrzos” często występuje, uświetniając uroczystości patriotyczne dziękował za zaproszenie. - Ja do „Wrzosu” już trochę należę, darzę zespół sympatią – dodał. Przyznał, że z „Jutrzenką” z Rogoźnicy też zdążył się zaprzyjaźnić w czasie prowadzonych tam rekolekcji. - Niech was Bóg błogosławi i w nadziei trzymaj – życzył wszystkim uczestnikom spotkania.

Atmosfera wieczoru była tak miła, że już po pożegnaniu widownię scenę opanowała kapela „Jutrzenki”, śpiewając piosenki dedykowane gościom: ks. Henrykowi Ochowi, burmistrzowi Jerzemu Rębko- wi i wicestaroście Janowi Gilowi.

Anna Wasak



ORANŻERIA 2016

W dniach 26 – 28 sierpnia, już po raz 21 odbędą się Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Autorską „Oranżeria 2016”.

W pierwszy, piątkowy wieczór odbędzie się koncert monograficzny pt. „Halucynacje”, który został w całości poświęcony twórczości niezapomnianego, wielkiego artysty Grzegorza Ciechowskiego.

Jego utworów publiczność będzie mogła wysłuchać w wykonaniu zespołu Latające Talerze. Drugiego dnia odbędą się przesłuchania konkursowe oraz koncert laureatów. Ponadto tego dnia

publiczność będzie miała okazję wysłuchać koncertu znanego poety kompozytora i pieśniarza Roberta Kasprzyckiego. W niedzielę „Oranżerię 2016” zakończy koncert wspaniałej artystki, pierwszej

damy polskiego jazzu, niezrównanej Ewy Bem. Zapraszamy serdecznie.

ROK

Jak Wojtek został strażakiem...?

Akcja „Lato 2016” w ROK. nie zwalnia tempa. Każdy dzień przynosi coś nowego. W piątek 22 lipca 30-osobowa grupa dzieci odwiedziła radzyńskich strażaków. Zawód, który do niedawna uważamy być za typowo męski, wzbudza ogromne zainteresowanie wśród dziewcząt. Coraz więcej przedstawicielek płci pięknej decyduje się zostać strażaczkami. To pewnie po serialu „Strażacy...”

Zwiedzanie straży rozpoczęło się od wykładu nt. „Edukacja dla

bezpieczeństwa” poprowadzonego przez kpt. Pana Krzysztofa Gomółkę. Wykład wzbudzał ogromne zainteresowanie. Pan Krzysztof cierpliwie i w bardzo fachowy sposób odpowiadał na najdziwniejsze zapytania dzieci. Następnie odbył się kurs i pokaz udzielania pierwszej pomocy. Rzecz niezmiernie przydatna w życiu każdego człowieka. Szkolenie brawurowo i bardzo profesjonalnie przeprowadził st. str. Pan Patryk Mirończuk.

Kolejnym punktem programu była akcja „Pożar”. Dzieci uczyły

się, jak zachować się w chwili wybuchu pożaru, jak ewakuować się z zadymionego miejsca oraz jakie zachować środki ostrożności, aby nie ulec panice.

Po przebytych zajęciach każdy uczestnik otrzymał certyfikat uczestniczenia w wykładzie szkoleniowym z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa.

Na zakończenie dzieci obejrzały strażackie wozy bojowe i popisowy zjazd rurą strażacką, który zaprezentował st. str. Pan Patryk Mirończuk.

Organizatorzy akcji „Lato 2016”



w imieniu wszystkich dzieci serdecznie dziękują za niezapomniane chwile i przeżycia Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie Podlaskim na czele z komendantem

Mirosławem Walickim.

Radzyński Ośrodek Kultury
w Radzynie Podlaskim

Słowa podziękowania i uznania za zaangażowanie w ŚDM

Spotkanie podsumowujące działania miasta związane z organizacją i przebiegiem Świątowych Dni Młodzieży w ich etapie diecezjalnym, na terenie rejonu radzyńsko-komarowskiego odbyło się 27 lipca.

Na sali konferencyjnej zgromadziła się część pracowników UM, biorących udział w przygotowaniach i przebiegu uroczystości, byli przedstawiciele PUK z prezesem Sławomirem Sałatą i wiceprezesem Piotrem Kopciem, prezes PEC Jerzy Woźniak, dyrektor ROK Paweł Żochowski z Agatą Grudzień, aktorką prowadzonego przez Ewę Śliwińską Teatru „Już Kończymy” (sama pani Ewa nie mogła przybyć na spotkanie), Anną Zabieską – komendantką radzyńskiego Szczepu Harcerskiego Infinity im.hm. Mieczysława Stagrowskiego.

- Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy włączyli się w prace w przygotowaniach i

w czasie trwania spotkań ŚDM na etapie diecezjalnym w rejonie radzyńskim. Pragnę przekazać również słowa uznania napływające do mnie od mieszkańców Radzyna – mówił podczas spotkania burmistrz Jerzy Rębek. Podkreślił, że w czasie czterech dni nie wystąpiły żadne epizody zakłócające porządek i wspaniałą atmosferę, przytaczał słowa uznania wypowiedziane przez goścących w Radzynie biskupów z Francji i Białorusi. - Poszczególne spotkania gromadziły olbrzymią liczbę mieszkańców miasta i rejonu radzyńskiego – były to chyba najbardziej liczne spotkania wśród rejonów diecezji – ŚDM okazały się wielki świętem nie tylko

przybyłych do nas gości z zagranicy, ale naszym wspólnym. Daliśmy wyraźny sygnał, że jeśli działamy w dużym zespole, jesteśmy w stanie uczynić coś pięknego.

Burmistrz podkreślił również, że tak dobra organizacja nie byłaby możliwa bez udziału wszystkich samorządów z terenu, jaki obejmował rejon radzyński. - Wielki w tym udział mają: burmistrz Kocka Tomasz Futera, wójtowie gmin: Borki - Radosław Sałata, Ulan - Jarosław Koczkodaj, Wołyn - Stanisław Józwiak, Komarówka Podlaska - Ireneusz Demianiuk, Drelów - Piotr Kazimierski, Milanów - Paweł Krępski, Radzyń Podlaski - Wiesław Mazurek i Starosta Radzyński Lucjan Kotwica.

Słowa wdzięczności skierował do dyrektora Zakładu Produkcyjnego Dr Gerard w Radzynie Podlaskim – Marka Kuli, za pomoc przy zorganizowaniu spotkania przy herbacie w ZSP.



Owoce tych dni na pewno będą obfite i długotrwałe. W różny sposób zdobyte doświadczenia organizacyjne i duchowe będą ubogacały naszych mieszkańców. Przykład? Obecna na spotkaniu Agata Grudzień poinformowała, że kierowana przez Ewę Śliwińską Teatr „Już Kończymy”, który na schodach Sanktuarium MBNP przedstawił przypowieść o miłosiernym Sama-

rytaninie, ma zamiar rozbudować etiudę teatralną do godzinnego przedstawienia, które ma zamiar przygotować jeszcze w Roku Miłosierdzia i wystawić je we wrześniu – jeśli uzyska zgodę kustosa Sanktuarium ks. prał. Romana Wiszniewskiego – również na schodach kościoła.

Red.

OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 1 sierpnia 2016 r. do dnia 21 sierpnia 2016 r. wykaz nieruchomości przeznaczony do wydzierżawienia na okres do 3 lat - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2015.1774)). Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 69 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 29 lipca 2016 roku.

Wyprawka szkolna 2016/17 do 5 września!

Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 lipca 2016 roku w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej uczniom na zakup podręczników i materiałów edukacyjnych (Dz. U. 2 2016 r., poz. 1045) burmistrz zarządza, co następuje:

- termin składania wniosków o dofinansowanie zakupu podręczników i materiałów edukacyjnych upływa z dniem 5 września 2016 roku; wnioski należy składać u dyrektora szkoły, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2016/2017.

Szczegóły programu oraz wnioski do wypełnienia dostępne są na stronie Urzędu Miasta www.radzyn-podl.pl.

mosir
RADZYŃ PODLASKI
R.O.K.
RADZYŃSKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZAJĄ NA
KONCERT ZESPOŁU
Akcent
DZIEDZINIEC PAŁACU POTOCKICH
25 WRZEŚNIA 2016
(NIEDZIELA) **GODZ. 18.00**
GODZ. 17.00
Cassandra
BILETY 20 ZŁ
W DNIU IMPREZY **30 ZŁ**
DOSTĘPNE OD 25 LIPCA
W RADZYŃSKIM OŚRODKU KULTURY
DO GODZ 15.30

Grand Prix Miasta i Gminy w Siatkówce Piłkowej

Turniej nr 1 to Ustrzesz

Turniejem w Ustrzeszu rozpoczęto 3 lipca tegoroczne rozgrywki siatkówki piłkowej.

W tym roku zmieniono nieco „zasieg” tych turniejów i będą one odbywały się tylko na terenie gminy i miasta Radzyń. Każdy z tych turniejów ma swego gospodarza (klub sportowy czy też stowarzyszenie), a nad całością czuwa odpowiednio Gmina Radzyń oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który jest także koordynatorem tego przedsięwzięcia.

Ten pierwszy turniej był bardzo mokry i chłodny, bo prawie przez cały czas padało, choć zawodnikom piłkówki nigdy takie warunki nie przeszkadzały. Nawet w czasie największej ulewy nikt nie myślał o przerywaniu gry. Może i było trudniej grać, ale z pewnością zabawniej.

Wśród 15 drużyn, które zgłosiły się do sportowej walki, najlepszymi okazali się Grzegorz Wróblewski i Łukasz Rozenkiewicz, którzy w finale pokonali Marka Wierzbickiego i Konrada Kubalskiego. W meczu o III miejsce Damian Skubisz i Emil Mitaszka okazali się lepsi od Łukasza Mazurka i Mateusza Pękały. Pozostałe drużyny to: Robert Gronowski i Krzysztof Kaliński, Bartłomiej Bojarczuk i Arkadiusz Mańko, Karol Szczygielski i Mateusz Szczygielski, Anna Suchora i Marek Topyła, Paweł Kowalik i Tomasz Musiatowicz, Michał Bojarczuk i Piotr Sałata, Adam Matysiak i Patryk Karpiński, Weronika Zakrzewska i Szymon Zakrzewski, Katarzyna Bożek i Daria Mazur, Szymon Kula i Marcin Mazur oraz Leszek Gumieniak i Sławomir Bober.

Organizatorem turnieju była Gmina Radzyń i KS Amarena Ustrzesz. Wójt Gminy Wiesław Mazurek i Przewodnicząca RG Anna Grochoła wręczyli najlepszym zawodnikom puchary i dyplomy, a tuż potem wójt zadeklarował, że najprawdopodobniej jeszcze w tym sezonie uda się wybudować w Ustrzeszu drugie boisko. Jest to niezbędny warunek do zorganizowania bardzo widowiskowego turnieju nocnego w siatkówce piłkowej. Jeśli tak by się stało, to w te wakacje odbyłyby się trzy takie turnieje (Radzyń, Płudy i Ustrzesz) i można już pokusić się o prowadzenie klasyfikacji turniejów nocnych.



Turniej nr 2 Płudy

Organizatorami turnieju w Płudach (niedziela 10 lipca) była Gmina Radzyń i KS Płudzianka. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskim jest koordynatorem GP i robi wszystko, by turnieje te tworzyły całość. Do rywalizacji w Płudach przystąpiło 17 drużyn. Mecze rozgrywano na dwóch boiskach, więc można było pokusić się o dłuższe mecze. Grano „brazylijką”, czyli drużyny odpadały dopiero po drugiej porażce. Gdy do tego dodamy świetną pogodę, atmosferę i fakt, że organizatorzy zadbałi o ciepły posiłek, wodę czy słodczyce, jasne było, że nikt się nie nudził i 5 godzin gry minęło nie wiadomo kiedy.

W meczu finałowym Daniel Skubisz i Paweł Fiutka zwyciężyli triumfatorów turnieju w Ustrzeszu czyli Grzegorza Wróblewskiego i Łukasza Rozenkiewicza, a w meczu o III miejsce Marek Wierzbicki i Konrad Kubalski pokonali Huberta Zakrzewskiego i Szymona Zakrzewskiego. Pozostałe drużyny to: Iza Wróblewska i Michał Małachwiejczyk, Mateusz Pękały i Łukasz Mazurek, Weronika Zakrzewska i Katarzyna Bożek, Dawid Sobaszek i Andrzej Gotner, Maciej Lach i Radosław Opaliński, Kamil Skrzypczak i Łukasz Szczygieł, Tomasz Musiatowicz i Paweł Kowalik, Oliwia Kosmowska i Rafał Wójcik, Anna Suchora i Marek Topyła, Bartłomiej Bojarczuk i Arek Mańko, Patryk Karpiński i Łukasz Małek, Michał Bojarczuk i Piotr Sałata oraz Damian Chmielarz i Mateusz Bielecki.

Najlepsze drużyny zostały nagro-

dzone przez organizatorów pucharami i turniej w Płudach przeszedł do historii.

Turniej nr 3 Paszki Duże

Kolejnym przystankiem cyklu rozgrywek piłkówki organizowanego przez Gminę Radzyń i MOSiR były Paszki Duże (niedziela 24 lipca). Gospodarzem imprezy była OSP w Paszkach Dużych i trzeba przyznać, że takiego przygotowania i gościnności dawno nie było. Strażacy świetnie przygotowali całe otoczenie, boisko i zaplecze, a że turniej trwał aż 7 godzin, to wszyscy mogli liczyć na gorące kielbaski, napoje, grochówkę, ciasto czy chleb ze smalcem i ogórkiem. I za to wszystko należą im się wyjątkowe słowa uznania.

Do turnieju zgłosiło się 18 drużyn. Boisko było jedno, meczów sporo, więc organizatorzy zdecydowali się grać „skróconego” seta do 15 punktów i jedynie mecze finałowe grano do 21 punktów. Bardzo cieszyła duża liczba drużyn, co tylko potwierdza, że siatkówka piłkowa to wakacyjny sport nr 1 na naszym terenie.

Po zaciętych meczach zwyciężyli Konrad Łoziński i Dawid Sobaszek, pokonując w finale Bartłomieja Bojarczuka i Łukasza Mazurka 21:18. W meczu o III miejsce Maciej Lach i Radosław Opaliński wygrali 21:16 z Tomaszem Musiatowiczem i Pawłem Kowalikiem. Czołowe drużyny zostały nagrodzone pucharami, które wręczył wójt Wiesław Mazurek wraz z gospodarzami turnieju.

Marek Topyła

Dziecięcy rajd rowerowy

Wyjazdy rowerowe stały się ostatnio bardzo popularne, co było także widać w imprezach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Ostatnią imprezą, która odbyła się w sobotę 23 lipca, był wspólny wyjazd rodziców oraz ich pociech do Paszk. Trochę obaw było o trasę przejazdu, która oczywiście musiała przebiegać przez ruchliwe ulice Radzyna, ale tu pomocną dłoń ofiarowali policjanci z KPP, którzy bardzo sprawnie przeprowadzili kolumnę do bezpiecznej drogi do Zabiela. W Paszkach Dużych tuż

przy siedzibie OSP czekały już na wszystkich różne niespodzianki, zabawy, gry i ognisko.

Współorganizatorami imprezy byli właśnie strażacy z OSP w Paszkach Dużych, którzy także włączyli się do prowadzenia różnych gier i to bardzo pomysłowych i efektywnych. Trzy godziny przy ognisku i szaleństwach zleciały błyskawicznie. Dla organizatorów był to także wyraźny znak, że takie imprezy są bardzo potrzebne i z pewnością przyjdzie czas na kolejne takie rajdy.

Marek Topyła



R.O.K.
RADZYŃSKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ
W WIEKU OD 7 DO 15 LAT



1.08. GODZ 10:00 - OGNISKO PATRIOTYCZNE UPAMIĘTNIAJĄCE
WYBUCH POWSTANIA WARSZAWSKIEGO
3.08. - - - - - WYCIECZKA DO WARSZAWY (CENTRUM KOPERNIKA)
5.08. GODZ 10:00 - BASEN
9.08. GODZ 10:00 - SPEKTAKL TEATRALNY PT. "WILK I ZAJĄC"
10.08. GODZ 10:00 - ZUMBA (TARAS ROK)
12.08. GODZ 10:00 - ZAJĘCIA ŁUCZNICZE
NA PRZEMIAN Z ZAJĘCIAMI FOTOGRAFICZNYMI
17.08. GODZ 10:00 - SPOTKANIE Z CIEKAWYM CZŁOWIEKIEM
19.08. GODZ 17:00 - ZAKOŃCZENIE AKCJI LATO
FESTYN DLA DZIECI (PARK)
ZAPRASZAMY !!!

